

Sygnatura akt VIII Ga 290/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Piotr Salamaj

SR del. Anna Górnik (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) G. i Spółka Spółki jawnej w G.

przeciwko B. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 12 maja 2015 roku, sygnatura akt V GC 226/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSR (del.) (...)

VIII Ga 290/15

## UZASADNIENIE

W dniu 20 marca 2014 roku powód G. G. i Spółka Spółka Jawna w G. W.. wniósł przeciwko pozwanemu B. P. (1) o zasądzenie kwoty 13.124,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu przedmiotowego pozwu powód wskazał, iż w dniu 08 stycznia 2014 roku, w ramach zawartej między stronami umowy o świadczenie usług, pozwany dokonał odbioru transportu samochodów zamówionych przez powoda. W skład transportu wchodził między innymi samochód M. (...), który został przez pozwanego odebrany bez żadnych uwag, podczas gdy auto to miało widoczne uszkodzenia maski silnika. Zachowanie pozwanego doprowadziło do powstania szkody po stronie powoda, który zmuszony był podjąć szereg dodatkowych czynności, aby uszkodzone auto zostało przywrócone do należytego stanu i odebrane przez klientkę.

Pozwany wskazał, iż nie ponosi on odpowiedzialności za szkodę jaka została ujawniona w pojeździe. Przedmiotowy transport z dnia 08 stycznia 2014 roku został odebrany przez innego pracownika powoda M. S.. Zarówno M. S., jak

również kierowca transportu, po dokonaniu oględzin nie stwierdzili żadnej szkody w pojeździe. Pozwany podkreślił ponadto, iż szkoda w pojeździe nie została zauważona również podczas mycia pojazdu w myjni przez J. L.. W ocenie pozwanego do uszkodzenia maski w pojeździe musiało dojść podczas prac wykonywanych w serwisie powoda.

Pozwany złożył powództwo wzajemne wnosząc o zasądzenie od powoda G. G. i Spółka Spółki Jawnej (i pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (i powoda wzajemnego) kwoty 3.990,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 236,69 zł od dnia 20.02.2014 roku do dnia zapłaty, 1.058,10 zł od dnia 28 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, 1.647,90 zł od dnia 28 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, 1.047,49 zł od dnia 27 marca 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż pozwany w dniu 12 lutego 2014 roku złożył mu oświadczenie o rozwiązaniu umowy o świadczenie usług z dnia 01 marca 2013 roku bez zachowania okresu wypowiedzenia powołując się na § 8 w/w umowy. W ocenie powoda wzajemnego nie wystąpiły żadne okoliczności uzasadniające rozwiązanie łączącej strony umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia, w związku z czym zasadne jest roszczenie zasądzenie od pozwanego wynagrodzenie na podstawie wystawionych faktur VAT.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie W., Wydział V Gospodarczy oddalił powództwo (...) G. i Spółka Spółki jawnej w G. W.. w całości. Zasądził od powoda (...) G. i Spółka Spółki jawnej w G. W.. na rzecz pozwanego B. P. (1) kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Z powództwa wzajemnego Sąd zasądził od pozwanego (...) G. i Spółka Spółki jawnej w G. W.. na rzecz powoda wzajemnego B. P. (1) kwotę 1.294,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 236,69 zł od dnia 20 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, 1.058,10 zł od dnia 28 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo oddalił i zasądził od B. P. (1) na rzecz (...) G. i Spółka Spółki jawnej w G. W.. kwotę 190,32 zł tytułem części kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po ustaleniu przez Sąd Rejonowy, że w dniu 01 marca 2013 roku powód zawarł z pozwanym umowę o świadczenie usług, na podstawie której pozwany miał wykonywać na rzecz powoda szereg czynności związanych z obsługą prowadzonej przez powoda sprzedaży aut. W szczególności na podstawie powyższej umowy, pozwany zajmował się przyjmowaniem transportów z samochodami oraz wydawaniem samochodów zakupionych przez klientów powoda. W trakcie wykonywania zawartej umowy pozwany w dniu 08 stycznia 2014 roku miał dokonać odbioru transportu samochodów zamówionych przez powoda. W skład transportu wchodził między innymi samochód M. (...), który został odebrany bez żadnych uwag. Przedmiotowy transport z dnia 08 stycznia 2014 roku został odebrany przez innego pracownika powoda - M. S.. Zarówno M. S., jak również kierowca transportu, po dokonaniu oględzin, nie stwierdzili żadnej szkody w pojeździe. Szkoda w pojeździe nie została zauważona również podczas pierwszego mycia pojazdu w myjni przez J. L., który nie zgłosił jej doradcy serwisowemu zgodnie z obowiązującą procedurą.

Sąd ustalił dalej, iż klientka powoda - Pani I. M., przed przyjazdem do Z. uzyskała drogą mailową zdjęcia pojazdu wykonane przez pozwanego. Pozwany na prośbę I. M., za pośrednictwem maila służbowego, wysłał jej zdjęcia pojazdu wykonane już po umyciu przez myjkowego. Po umyciu pojazd został powierzony serwisowi powoda, co znalazło odzwierciedlenie w dokumencie pod nazwą: zlecenie naprawy nr (...) z dnia 09 stycznia 2014 roku. Na przedmiotowym zleceniu nie odnotowanej żadnej wady w pojeździe. Nie zostały ponadto odnotowane przez pozwanego, czy też pracownika powoda, przyjmującego zlecenie -D. J. - żadne odpryski, rysa, wgniecenie uszkodzenia lakieru itp. Na zleceniu został również odnotowany szacunkowy koszt, który ustalono na 0,00 zł. Zgodnie z wystawionym dokumentem termin odbioru auta ustalono na dzień 13 stycznia 2014 roku godzina 18:00.

Sąd wskazał nadto, że informacje o uszkodzeniu maski samochodu pozwany otrzymał od jednego z pracowników serwisu, który zapewnił go, że przed przyjazdem klienta pojazd zostanie naprawiony przez serwis i wydany bez uszkodzeń. W dniu odbioru przedmiotowego samochodu przez I. M. auto w dalszym ciągu pozostawało nienaprawione i nie nadawało się do odbioru. W związku z zaistniałą sytuacją kierownik sprzedaży powoda - P. S. wspólnie z dyrektorem finansowym R. M. zobowiązali się wobec klientki do naprawy stwierdzonych uszkodzeń, obniżenia ceny zakupu auta o 2.500,00 zł, bezpłatnego udostępnienia klientce na czas naprawy auta zastępczego, zorganizowania dostawy naprawionego auta do miejsca zamieszkania klientki na lawecie, jak również do przekazania w ramach

rekompensaty iPada o wartości 1.600,00 zł. Powyższymi kosztami w łącznej kwocie 13.361,24 zł powód obciążył pozwanego w nocie obciążeniowej nr (...) z dnia 12 lutego 2014 roku. Niniejszy dokument nie został przez pozwanego zaakceptowany.

Sąd Rejonowy ustalił także, że w związku z zaistniałą sytuacją powód pismem z dnia 12 lutego 2014 roku rozwiązał z pozwanym umowę o świadczenie usług zawartą w dniu 01 marca 2013 roku bez okresu wypowiedzenia zgodnie z § 8 w/w umowy. Jako powód rozwiązania przedmiotowej umowy wskazano brak dbałości o mienie i wizerunek zleceniodawcy. Zgodnie bowiem z § 3 pkt 4 umowy zleceniodawca miał obowiązek dbać o mienie zlecającego, a zgodnie z § 8 w/w umowy, umowa rozwiązuje się bez okresu wypowiedzenia jeśli zostaną naruszone postanowienia umowy.

W ocenie pozwanego nie zaszyły żadne okoliczności uzasadniające rozwiązanie łączącej strony umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia, wobec czego powinna ona ulec rozwiązaniu w dniu 12 marca 2014 roku. Za wskazany okres pozwany wystawił faktury VAT.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd I instancji oddalił powództwo główne, natomiast powództwo wzajemne zostało uwzględnione tylko w niewielkiej części.

Sąd przywołał treść art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd zaznaczył przy tym, że dochodząc od dłużnika odszkodowania wierzyciel nie ma przymusu udowodnienia winy dłużnika, gdyż art. 471 k.c. zakłada jej domniemanie w każdym przypadku niewykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią. Chcąc uwolnić się od odpowiedzialności za szkodę dłużnik musi udowodnić, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada.

Sąd wskazał, że roszczenie przedmiotowego pozwu powód oparł na fakcie wyrządzenia mu przez pozwanego B. P. (1) szkody w związku z odbiorem i później z okazaniem klientce zamówionego samochodu z licznymi wadami, co doprowadziło do konieczności podjęcia szeregu dodatkowych czynności aby uszkodzone auto zostało przywrócone do należytego stanu i odebrane przez klientkę. Jednak w postępowaniu dowodowym okazało się w ocenie Sądu Rejonowego, iż B. P. (1) nie ponosi odpowiedzialności za stan auta.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody zawnioskowane przez strony procesu. Zastrzeżeń Sądu nie budziły dowody z dokumentów.

Dające się odtworzyć, na podstawie dowodów przeprowadzonych w sprawie, zachowanie pozwanego względem powoda, Sąd uznał za szczególnie staranne, przy tym podkreślił, iż pozwany obalił domniemanie płynące z art. 471 k.c. (wina dłużnika). Powyższe potwierdza szereg czynności wykonanych przez pozwanego B. P. (1). Po pierwsze za prawdziwe Sąd uznał twierdzenia pozwanego, iż samochód M. (...) został poddany oględzinom, których dokonał zarówno kierowca dostarczający pojazd do siedziby powoda, jak również pracownik M. S.. Podczas przedmiotowych oględzin strony nie stwierdziły żadnej wady w pojeździe, dlatego też list przewozowy został podpisany przez kierowcę i został przedłożony do podpisu pozwanemu. Za całkowicie chybiony Sąd Rejonowy uznał zarzut powoda, iż pozwany, pomimo istniejących uszkodzeń, odebrał uszkodzony samochód w dniu 08 stycznia 2014 roku, a następnie w dniu 18 stycznia 2014 roku przekazał samochód z licznymi wadami klientce I. M.. W ocenie Sądu takie zachowanie byłoby nieprofesjonalne ze strony pozwanego, który zgodnie z obowiązującą umową zobowiązał się dbać o powierzone mu mienie z należytą starannością i tak też zrobił. Ponadto pozwany nie miał żadnego interesu aby nie zgłosić ewentualnych widocznych wad w pojeździe bowiem od przebiegu transakcji zależało jego wynagrodzenie oraz dodatkowa premia. Istotnym w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uznał ponadto fakt, iż pozwany zgodnie z prośbą Pani I. M. wykonał zdjęcia dostarczonego samochodu i następnie przesłał je na wskazany przez klientkę adres email. W swoich zeznaniach I. M. potwierdziła, iż otrzymała od pozwanego zdjęcia samochodu, podkreśliła ponadto, iż nie miała zastrzeżeń do obsługi wykonywanej przez pozwanego. Newralgicznymi i ważnymi dla rozstrzygnięcia były zeznania świadka K. D. (1). Świadek zeznał, iż pracował w spółce powoda jako doradca ds. sprzedaży, zamówiony samochód widział wchodząc do pracy ponieważ stał po prawej stronie od wejścia, nie zauważył wówczas żadnych wad.

Wady pojawiły się później. Koresponduje to z zeznaniami pozwanego B. P.. Świadek w sposób szczegółowy wskazał procedurę przygotowania auta do wydania. Przed wydaniem poza doradcą handlowym auto musi być sprawdzone przez doradcę serwisowego. Około godziny przed przyjazdem klienta robione są jeszcze raz oględziny, zanim auto zostanie przygotowane do wydania konkretnej osobie musi być sprawdzone. K. D. (2) zeznał ponadto, iż auto po przyjeździe jest myte przez myjkowego i to wszystko trwa około 40 minut. Serwisant doposaża auto i mówi kiedy będzie gotowe do odbioru. Na zleceniu dla serwisu muszą być oznaczone wady. Świadczeniokowi okazano dokument k.46, po zapoznaniu się z nim świadek oświadczył, iż nie ma zaznaczonej żadnej wady, jest specjalne miejsce na to, tam gdzie jest narysowane auto. Tym samym Sąd również na podstawie tego dokumentu przyjął, iż auto było w chwili przyjęcia do salonu bez wad.

Powyższym zeznaniom Sąd dał wiarę, były one szczerze oraz zgodne z prawdą. Podobnie jak zeznania świadka I. M.. Zeznania świadków były klarowne i korespondowały z dokumentami złożonymi przez pozwanego. Zastrzeżenia Sądu budziła część zeznań. Po pierwsze za niewiarygodne uznał sformułowane przez świadka J. L. opinie, iż pozwany wiedział o uszkodzeniach samochodu w dniu dostarczenia auta tj, 08 stycznia 2014 roku. Gdyby tak rzeczywiście było zostałyby one odnotowane na zleceniu naprawy. Jest to, w ocenie Sądu, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Po drugie za niewiarygodne uznano zeznania świadka R. M., iż pozwany przyznał się do winy i chciał ponieść odpowiedzialność za szkody powstałe w pojeździe z uwagi na dobrą współpracę, lecz nie czuł się winny i od początku mówił, że pojazd był przyjęty bez wad. Przyjęcie stanowiska powoda za zasadne wymagałoby ustalenia, że pozwany celowo i złośliwie ukrył fakt istnienia wad zamówionego samochodu już przy jego odbiorze. Takie wiadomości o zniszczonym samochodzie szybko zostałyby wykryte, bo zarówno myjkowy jak i serwis nie chcieliby przyjąć poruszonego samochodu bez wpisania tego do protokołów, ponadto wady były na tyle duże, że zwykła klientka nie profesjonalistka od razu zauważyła wady. Wniosek taki jest wykluczony zdaniem Sądu I instancji, w świetle całego łańcucha zdarzeń odtworzonych na bazie dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, ale byłby mało prawdopodobny także w świetle samych zasad logiki i doświadczenia życiowego - pozwany nie miał przecież żadnych gwarancji, że klientka nie zrezygnuje z zakupu samochodu, a więc ryzykowałaby stratą klienta, a tym bardziej groziłaby mu odpowiedzialność odszkodowawcza wobec powoda.

Tak ustalony stan faktyczny pozwolił Sądowi Rejonowemu przyjąć, iż roszczenie powoda nie służyło na uwzględnienie. Tym samym o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc obciążając nimi w całości stronę powodową.

Odnosząc się do powództwa wzajemnego B. P. (1) okazało się ono częściowo uzasadnione. Roszczenie przedmiotowego powództwa wzajemnego powód B. P. (1) oparł na fakcie rozwiązania łączącej strony umowy bez okresu wypowiedzenia w sytuacji, gdy nie wystąpiły okoliczności do tego wymagane, jak również braku wypłacenia należnego wynagrodzenia na podstawie wystawionych faktur VAT faktura VAT nr (...), faktura VAT nr (...), faktura VAT nr (...), faktura VAT nr (...). Sąd uznał roszczenie powoda w części zasądzać od (...) G. i Spółka Spółki jawnej w G. W.. na rzecz powoda wzajemnego B. P. (1) kwotę zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 236,69 zł od dnia 20 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, 1.058,10 zł od dnia 28 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. Wskazane kwoty wynikają z następujących faktur VAT faktura VAT nr (...) na kwotę 236,69 zł obejmująca premię za miesiąc grudzień 2013 roku, faktura VAT nr (...) na kwotę 1.058,10 zł obejmująca świadczenie usług za okres od 01-12 lutego 2014 roku.

Zasądzone kwoty wynikały z obowiązku zapłaty wynagrodzenia do czasu

rozwiązania faktycznego umowy. G. G. i Spółka spółka jawna dokonała potrącenia tej należności, lecz nie przysługiwała mu żadna wierzytelność wobec B. P. (1) (powództwo główne oddalone). B. P. (1) przysługiwało wynagrodzenie do chwili rozwiązania umowy - umowa rozwiązała się na skutek oświadczenia zleceniodawcy bez okresu wypowiedzenia. Niezależnie od sposobu rozwiązania umowy i tego czy nastąpiło zgodnie z prawem to umowa się rozwiązała i wynagrodzenie przysługuje tylko do końca trwania umowy. Sąd wskazał, że do łączącej strony umowy o świadczenie usług z dnia 01 marca 2013 roku zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu art. 750 k.c. Analiza treści art. 746 k.c. prowadzi do wniosku, iż umowa zlecenia może być rozwiązana w trojaki sposób: jeżeli umowa nie stanowi inaczej, można ją rozwiązać w każdym czasie, a więc ze skutkiem natychmiastowym (art.746 § 1 i 2 zdanie

pierwsze k.c.), za wypowiedzeniem, jeżeli taką możliwość przewidziano w umowie - w takiej sytuacji strony zrzekają się możliwości wypowiedzenia umowy w każdym czasie, nawet jeżeli umowa określa terminy wypowiedzenia, można ją wypowiedzieć w każdym czasie, a więc ze skutkiem natychmiastowym - jednak tylko wtedy, jeżeli istnieją ku temu ważne powody; takiego uprawnienia w umowie nie można się z góry zrzec (art.746 § 3 k.c.). W sytuacji określonej w punkcie 1) i 3) wypowiadający zlecenie ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu (art.746 § 1 i 2 k.c. zd. drugie). Sąd podkreślił, iż w pozwie wzajemnym z dnia 05 maja 2014 powód B. P. (1) domagał się zapłaty wynagrodzenia na podstawie wystawionych faktur, których część została wystawiona po rozwiązaniu przedmiotowej umowy. Sąd wskazał, iż po otrzymaniu oświadczenie o rozwiązaniu umowy powód mógłby domagać się ewentualnie pociągnięcia pozwanego do odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 746 k.c., czego jednak nie uczynił. Zgodnie z treścią art. 321 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie jest objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Koszty z powództwa wzajemnego zostały rozliczone na podstawie art. 100 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżył powód (pozwany wzajemny) wnosząc apelację w części oddalającej powództwo co do kwoty 9.306,50 zł, oraz w części zasadzającej od powoda (pozwanego wzajemnego) kwotę 1.294,79 zł.

Skarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.art. 471 kc i art. 472 kc w związku z art. 355 kc poprzez jego niezastosowanie w sprawie, a w konsekwencji uznanie, iż zachowanie pozwanego (powoda wzajemnego) nie odpowiada kwalifikacji niewykonania lub nienależytego wykonania łączącej strony umowy, pomimo zaniechania przez pozwanego (powoda wzajemnego) sprawdzenia stanu auta przed jego wydaniem klientce powoda (pozwanego wzajemnego) pomimo, iż pozwany (powód wzajemny) wiedział o wadach uniemożliwiających wydanie tego auta i mimo to umówił odbiór auta bez sprawdzenia stanu przedmiotu sprzedaży czym naraził powoda ( pozwanego wzajemnego) na szkodę.
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc. poprzez dowolną i wykraczającą poza granice zasady swobodnej oceny dowodów ocenę zebranego w sprawie materiału w szczególności poprzez przyjęcie, że zachowanie pozwanego (powoda wzajemnego) spełniało wymogi należytej staranności wymaganej przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności pozwanego (powoda wzajemnego), dokonanie wybiórczej oceny zeznań świadków, pominięcie przy dokonywaniu tej oceny stanowiska pozwanego (powoda wzajemnego) zawartego w nagraniach.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji w części oddalającej powództwo w kwocie stanowiącej przedmiot zaskarżenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 9.306,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, oddalenie powództwa wzajemnego w całości, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany (powód wzajemny) wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, wskazując, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, a zarzuty apelacji bezzasadne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna w całości.

Sąd Okręgowy, zgodnie z dyspozycją art. 378§1 k.p.c., w granicach wniesionej apelacji, rozważył na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, iż zarówno

ustalenia stanu faktycznego, jak i ocena prawna, dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa, tym samym niecelowe jest jej powtarzanie.

W pierwszej kolejności ocenić należy zarzuty dotyczące błędnego ustalenia stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy. Dopiero bowiem po uznaniu, iż stan faktyczny ustalony został niewadliwie możliwym jest odnieść się do zarzutów obejmujących naruszenie przepisów prawa materialnego zastosowanych w sprawie.

Niezasadnym okazał się zarzut przekroczenia przez Sąd granicy swobodnej oceny dowodów i w związku z tym błędnych ustaleń faktycznych.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie trafnie przyjmuje się, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wymaganej normą art. 233§1 k.p.c. Ocena taka musi się ostać nawet, gdyby z materiału tego w równym stopniu dały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie przeprowadzono wbrew zasadom doświadczenia życiowego, ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona ( wyrok SN z 27.09.2001, II CKN 817/00, LEX nr 56906). Apelujący wskazał jedynie na swoją ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, nie wskazał jednak przy tym przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. Nie podał więc, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając ich wiarygodność i moc dowodową (por. orzeczn. SN z 23.01.2001r. (...) LEX 52753, z 10.01.2002, II CKN 572/99, LEX 53136). W żaden sposób nie odniósł się do wskazanych przez Sąd dowodów, w szczególności zeznań świadka K. D. (1) i I. M., skonfrontowanych przez Sąd Rejonowy także z drukiem zlecenia naprawy i ocenionym również w świetle zasad doświadczenia życiowego. Apelujący nie przedstawił w uzasadnieniu apelacji twierdzeń odmiennych, niż wskazał Sąd w ustaleniach faktycznych, jedynie lakonicznie zakwestionował ustalenia Sądu. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż w początkowej fazie procesu powód wiązał odpowiedzialność pozwanego z przyjęciem uszkodzonego pojazdu, natomiast w uzasadnieniu apelacji jego odpowiedzialność upatruje w niepowstrzymaniu klientki przed przyjęciem samochodu. Tym samym de facto nie kwestionuje ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy.

W ocenie Sądu odwoławczego analiza treści uzasadnienia wyroku pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a ocena ta w żaden sposób nie nosi cech dowolności. Sąd Rejonowy odniósł się do wyników postępowania dowodowego i na jego podstawie wywiódł prawidłowe wnioski, nie podważone przez skarżącego.

Wobec prawidłowego ustalenia przez Sąd stanu faktycznego, w szczególności co do przebiegu czynności podejmowanych zarówno przez pozwanego, jak i pracowników powoda, niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 471 kc i 472 kc. Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, iż podstawą żądania powoda stanowił przepis art. 471 k.c. regulujący przesłanki odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania. Pozwany z całą pewnością przyjął pojazd, a następnie, zgodnie z procedurą obowiązującą u powoda, przekazał go do mycia i czynności serwisowych. Wprawdzie w późniejszym etapie pozwany powziął informację o uszkodzeniu pojazdu i jednocześnie uzyskał zapewnienie serwisu, że pojazd zostanie naprawiony, czego jednak nie zrobiono. Przed wydaniem pojazdu klientce nie informowano pozwanego, że uszkodzenia nie zostały naprawione, nie widział on także tego pojazdu. To nie działania, czy zaniechania pozwanego doprowadziły do sytuacji, w jakiej I. M. przedstawiono do odbioru samochód uszkodzony. Nie ponosi on tym samym odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Jednocześnie wskazać należy, iż powód nie wykazał także wysokości poniesionej szkody. W szczególności nawet nie wskazano sposobu wyliczenia kosztów podstawienia pojazdu klientce do miejsca zamieszkania czy poniesionych kosztów używania przez nią pojazdu zastępczego. Tym bardziej nie naprowadzono w tym kierunku żadnych dowodów. Podobnie jak w żaden sposób nie wykazano wartości iPada wręczonego klientce, nie wskazano nawet jego bliższej charakterystyki oraz ewentualnej ceny zakupu. Powód wykazał jedynie, iż w związku ze zdarzeniem obniżył cenę o

kwotę 2.500 złotych. W świetle jednak rozważań poczynionych wyżej o braku odpowiedzialności pozwanego co do zasady, niezasadne jest roszczenie również w tym zakresie.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, iż Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż nie doszło do skutecznego potrącenia rzekomej szkody z wynagrodzeniem należnym pozwanego, czego konsekwencją było częściowe uwzględnienie powództwa wzajemnego. Sąd II instancji także w tym zakresie podziela w pełni argumentację przedstawioną przez Sąd Rejonowy.

Biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych okoliczności i powyższą argumentację, Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niezasadne, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – na kwotę 1200 złotych.

SSO(...)SSO (...)SSR del. (...)

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. Z (...)(...)